

JAN MARIA KŁOCZOWSKI

ur. 1960; Lublin



| | |
|--------------------------------------|--|
| Tytuł fragmentu relacji | Ślepej kurze ziarno się trafiło |
| Zakres terytorialny i czasowy | Paryż; po 1944 roku |
| Słowa kluczowe | Paryż, Miłosz Czesław (1911-2004), Miłosz w Lublinie, Gorbaniewska Natalia (1936-), Centre du Dialogue, Kłoczowski Jan (1960-) |

Ślepej kurze ziarno się trafiło

Miałem to szczęście, że ja się znalazłem w Paryżu pod koniec czerwca [19]81 roku, i bodajże 28 czerwca [1981] Miłosz miał swój wieczór poetycki w *Centre du Dialogue* u Pallotynów. To Centrum już dzisiaj nie istnieje. Centrum Dialogu prowadzone przez Ojców Pallotynów - przez Ojca Józefa Sadzika wcześniej, potem przez księdza Modzelewskiego, na koniec swojej działalności przez księdza Hosera, który dzisiaj jest, jak wiadomo, w Polsce. No to był taki główny ośrodek kulturalny w Paryżu - tamtych lat. I w związku z tym na takim wieczorze się zjawiała – można powiedzieć – elita emigracji. To znaczy – pamiętam z tego wieczoru Konstantego Jeleńskiego, Józefa Czapskiego, pamiętam Mrożka, pamiętam Natalię Gorbaniewską, poetkę rosyjską. I miałem to szczęście, że byłem zaproszony po wieczorze na tak zwaną „górkę” - wtedy już do księdza Modzelewskiego - gdzie rzeczywiście to był [zaszczyt]. Można powiedzieć jak ślepej kurze ziarno się trafiło takiemu młodemu chłopakowi, ale tam już nielicznych zapraszano na górę. No i tam już był alkohol wykwintny, tam byłem świadkiem recytowania wierszy po rosyjsku przez Miłosza, w rozchętanej koszuli, razem z Gorbaniewską. Stamtąd mam w oczach milczącego Mrożka, jednocześnie wpatzonego w Miłosza. I stamtąd mam też w pamięci rozmowę krótką, i początek mojej znajomości z Konstantym Jeleńskim. I to był taki pierwszy i właściwie jedyny bliski mój kontakt z Miłoszem, osobą fizyczną - ten wieczór. A potem rozmowa z nim, już jak był w Polsce i dwa listy, które od niego dostałem, jeden był odpowiedzią na to, co mu napisałem o wspomnianym wierszu („*Alkoholik wstępuje w bramy niebios*”-dop.red.), a drugi był krótkim opisem i jego oceną mojego tomiku poetyckiego, który też mu wysłałem. No a rzecz jasna z twórczością mam, staram się jak najczęściej mieć kontakt, do dzisiaj.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2011-07-20, Warszawa |
| Rozmawiał/a | Marek Nawratowicz |
| Transkrypcja | Mateusz Borny, Marek Nawratowicz |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |